

ZUZANNA TOPOLIŃSKA

Macedonian Academy of Science and Arts
Research Center for Areal Linguistics

Co łączy *obcego* z *obecnym*?

Słowa kluczowe: etymologia; derywacja semantyczna; wyrażenia okazjonalne w językach słowiańskich; zaimki; *obcy*; *obecny*

Key words: etymology, semantic derivation; „shifters” in the Slavonic languages; pronouns; *obcy*; *obecny*

Pytanie postawione w tytule dowodzi, że nadal, jak w kilku poprzednich moich tekstach (por. Topolińska 2011a, 2011b), krążę po peryferii zbioru zaimków w poszukiwaniu (para)zaimków, tj. leksemów, które w pewnych kontekstach semantycznych i syntaktycznych zdolne są pełnić funkcje charakterystyczne dla pełnoprawnych zaimków. Tym razem wybór padł na polskie kontynuanty prasłowiańskiego **obbt’-*, których semantyka zaskakuje na szerszym tle współczesnych języków słowiańskich; odpowiedzi na postawione pytanie szukam, śledząc dwie linie derywacji semantycznej prowadzące odpowiednio od ps. **obbt’-* do pol. *obcy* i *obecny*.

Prymarne znaczenie **obbt’b* Boryś (2006) rekonstruuje jako ‘wspólny, nie swój’. Pierwszy z tych dwu przymiotników, poświadczony w polszczyźnie od XVI w., para-zaimek dzierżawczy informujący, że dany obiekt ma więcej niż jednego właściciela, nie posiada legitymacji prasłowiańskiej. Jest to polski neologizm oparty na przysłówku *współ/wespół* w sensie ‘razem’, który

z kolei wywodzi się od wyrażenia przyimkowego **vъz polъ*, gdzie *polъ* jest rzeczownikiem o znaczeniu ‘część; połowa’. Nie wdając się w dalsze rozważania etymologiczne (wszystkie podane informacje czerpię ze *Słownika etymologicznego języka polskiego* W. Borysia), podaję tu inne słowiańskie i nie tylko słowiańskie wyrazy bliskoznaczne z polskim *wspólny*, co pozwoli nam stwierdzić, że są one właśnie bliskoznaczne, a nie w pełni synonimiczne. Wśród odpowiedników słowiańskich znajdziemy i bezpośrednie kontynuanty ps. **obъtъ*, ale też szereg leksemów o innym źródłosłowie. Por. np. czeskie *společný*, słoweńskie *skupen*, *obči*, bułgarskie *obу*, rosyjskie *obуij*, a wśród odpowiedników niesłowiańskich angielskie *common/joint*, francuskie *commun*, niemieckie *gemein* – wydaje się, że właśnie to ostatnie wpłynęło decydująco na zakres znaczeń i użyć polskiego *wspólny*.

Przyjrzyjmy się bliżej temu zakresowi znaczeń i użyć. W polskich słownikach na pierwszym miejscu znajdziemy informację, że *wspólny* to ‘należący do dwu lub więcej osób, np. projekt, szkic, haft...’; oczywiście tutaj należy i np. *wspólny produkt* danej korporacji, *nasza wspólna polska cecha narodowa*, itp., jednak są to użycia rzadsze.

Podany wyżej zestaw innojęzykowych odpowiedników polskiego *wspólny* sugeruje, że ich znaczna semantyczna dyferencjacja ma źródło w elastyczności pojęcia ‘wspólnota’ – może to być wspólnota rodzinna, zbiór członków danej organizacji, a także wspólnota narodowa, czy wręcz ludzka; stąd wśród ekwiwalentów przekładowych *wspólny* pojawiają się przymiotniki, które w danym kontekście przetłumaczylibyśmy na polski jako *powszechny*, *ogólny*, *społeczny*, *popularny*. Stosunkowo najbliższą sferę użyć do polskiego *wspólny* zdaje się mieć rosyjskie *sovместnyj* i jego bułgarska kalka *сьвместен*.

Drugi odpowiednik semantyczny przypisany w *Słowniku* Borysia prasłowiańskiemu **obъtъ* to negacja zaimka dzierżawczego *swój*. Słowniki informują nas, że jest to zaimek dzierżawczy odnoszący się do podmiotu – relewantna cecha semantyczno-syntaktyczna, której nie posiada *wspólny*. Chcąc sprecyzować „podmiot”, tj. uczestników wspólnoty, mówimy np. *nasz wspólny dom*, *wspólny projekt Ani i Jacka*, gdzie odpowiednio ‘my’ czy ‘Ania i Jacek’ stanowią wspólnotę, o której mowa. Jako zaimek dzierżawczy *swój* według *Słownika* Doroszewskiego to: „a) stanowiący czyją własność” lub „b) osobisty, dotyczący kogo (czego) bezpośrednio, właściwy komu (czemu)”. – Dalsze wyodrębnione znaczenie to „rodzimy, swojski, domowy”; i wresz-

cie „w użyciu rzeczownikowym: ktoś bliski, należący do tego samego środowiska, do rodziny, nieobcy [podkreślenie moje]; krewniak, rodak...”. – O ile pierwsze z podanych znaczeń nie ogranicza referencyjnie i może się odnosić do wszelkiego typu wspólnoty, o tyle drugie wyraźnie podkreśla bliskość referenta do mówiącego i ograniczony zakres wspólnoty, o której mowa. – Niewątpliwie to właśnie to drugie znaczenie leży na linii derywacji semantycznej, do której należy polski czasownik *obcować* (z *kim*), tj. ‘być z kimś w bliskim kontakcie’, czy też – przestarzałe dziś – ‘mieć z kimś stosunek płciowy’; jest to stara linia derywacji, gdyż i czasownik, i oba jego znaczenia znane są większości języków słowiańskich. – Owo drugie znaczenie *swój* – ‘bliski, należący do tego samego kręgu’ to również komponent współczesnego *obecny*, do czego jeszcze wrócimy. – Negacja nadbudowana nad ‘swoj’ „otwiera drogę do wspólnoty”, tj. wyklucza możliwość indywidualnego posiadacza danego obiektu, czy też indywidualnego wykonawcy danej aktywności.

Zajmiemy się najpierw rodowodem polskiego *obecny*, który łatwiej powiązać z ogólniejszą słowiańską ewolucją semantyczną starego **obyt*-. Jak już wspomniałam wyżej, odnajdujemy tu trop niemiecki, a przede wszystkim trop czeski. W tekstach staropolskich występuje rzeczownik *obec* w sensie ‘grupa, społeczność, wspólnota’, bezpośredni odpowiednik czeskiego *obec* (obok *obiec*) ‘gmina, gromada’, ‘stowarzyszenie’, nawet brak palatalizacji przed *e* w polskim *obecny* i staropolskim *obec* to wynik wpływu czeskiego. Z kolei nasza *gmina* to zapożyczenie z niemieckiego *Gemeinde*, które jest derywatem *gemein* ‘wspólny, publiczny, powszechny...’. Dodajmy, że również na słowiańskim południu *gmina* w sensie najmniejszej terytorialnej jednostki administracyjnej to odpowiednio *opuřina*, *opuřina* itp., tj. bezpośredni kontynuant psł. **obyt’ina* ‘wspólnota’, skąd **obyt’ьnъ* ‘związany ze wspólnotą’, a jako taki ‘ogólny, powszechny’. W *Słowniku* Lindego znajdujemy już cytaty, które obok ‘powszechny, uniwersalny’, potwierdzają znaczenie ‘przytomny’, ‘obecny duchem i ciałem’, por. np. (we współczesnej ortografii): *Na pizański synod biskup krakowski obecnie jechał, drudzy zaś biskupi posłły swoje wyprawili, czy Pierwej go ludzie już obecnego widzieli, niż o przyjeździe słyszeli*, por. i: *Ciało wprawdzie bolało, ale dusza obecna sobie była...* Por. i, pod hasłem OBECNOŚĆ: *Zawsze się zapłonil, zwłaszcza gdy miał rzecz w obecności wielu...* A więc Linde rejestruje i dokumentuje pierwsze z dwu znaczeń współczesnego przymiotnika *obecny* podane w *Słowniku* Do-

roszewskiego: „osobiście przy czymś będący, znajdujący się gdzie w danej chwili”. Stąd już tylko krok do podanego w tym *Słowniku* drugiego znaczenia: „dzisiejszy, współczesny, terażniejszy, niniejszy”; ‘powszechny’ i ‘znajdujący się gdzie w danej chwili’ to dwa podstawowe składniki tego znaczenia. – Nie zmienia to faktu, że jest to rozwój znaczeniowy typowo polski, niepowtarzalny na gruncie słowiańskim.

Mówiąc o ewolucji znaczeniowej polskiego *obecny* nie sposób pominąć istnienia w polszczyźnie innego leksemu, historycznie wyrażenia przyimkowego, *wobec* (< *w obec*), w staropolszczyźnie ‘ogólnie, powszechnie’. Oto opis tego leksemu w *Słowniku* Doroszewskiego: „1. przyimek z dopełniaczem a) w obecności (fraz. wychodząca z użycia *Wszem wobec* ‘do wiadomości wszystkich’); b) w stosunku do czegoś/kogoś, ze względu na coś/kogoś; c) w porównaniu z czym. – 2. daw. ‘bezpośrednio, w czyjejs obecności’.” Tu i charakterystyczne cytaty, z Sienkiewicza: *Nie lubił, gdy mu wobec mówiono prawdę.*, z Zabłockiego: *Zapraszasz mię [...] bym się wobec stawiała na ten dzień...* – Ergo, *wobec* ewoluuje w polszczyźnie paralelnie z *obecnym*, podczas gdy odpowiedniki tych leksemów w czeskim i słowackim – tj. w jedyńskich językach słowiańskich, konkretnie: zachodniosłowiańskich, w których ta formacja słowotwórcza istnieje – pozostają przy znaczeniu ‘powszechny, pospolity’, czy – por. czeskie *vůbec* – ‘w ogóle, ogólnie biorąc’.

Drugi z interesujących nas przymiotników, *obcy*, bezpośredni kontynuant prasłowiańskiego **o b b t ' b*, ma odpowiedniki we wszystkich językach wschodnio- i południowosłowiańskich, a na terenie zachodniosłowiańskim występuje jedynie w polszczyźnie. W tekstach polskich pojawia się już w XV wieku. Punktem wyjścia charakterystycznej dla niego derywacji semantycznej jest podane wyżej znaczenie zrekonstruowane przez Borysia dla prasłowiańszczyzny: ‘wspólny, nie swój’, jednak o ile to znaczenie nadal jest obecne na terenie wschodnio- i południowosłowiańskim, a wariacje dotyczą przede wszystkim aktualnego w danym kontekście rozumienia wspólnoty, z najbardziej dziś typową interpretacją ‘ogólny, powszechny, pospolity’, o tyle w polszczyźnie, od najwcześniejszych zarejestrowanych zapisów, na pierwszym miejscu pojawia się znaczenie (a) ‘nie należący do danej wspólnoty, *alienus*’, (b) ‘nieznany, nieznanomy, *ignotus*’, i dopiero na szarym końcu (c) ‘wspólny, *communis*’. Tak w *Słowniku staropolskim*. W *Słowniku polszczyzny XVI wieku* znaczenia są wydzielone bardziej szczegółowo: (a) ‘będący spoza społeczności, z innego kręgu kulturowego, z zewnątrz, *extraneus*’ – tu

należy ogromna większość poświadczeń, dalej (b) ‘cudzy, nie swój’, (c) ‘nie typowy w danym kontekście, w danym otoczeniu’, (d) ‘odrzucony, wyeliminowany z danej wspólnoty’; znaczenia ‘wspólny, nie swój’ brak. Słownik Pańska, w którym znajdujemy tylko jedno poświadczenie, również tego znaczenia nie notuje, podobnie jak i wszystkie późniejsze polskie słowniki.

Jak się wydaje, punktem wyjścia ewolucji znaczeniowej było pojęcie ‘nie swój’, stąd ‘cudzy’ i dalej ‘obcy’. – W pewnym sensie paralełę potwierdzającą taki tok derywacji może stanowić sporadycznie rejestrowana na terenie słowiańskim historia przymiotnika *ludzki* i jego inno-słowiańskich odpowiedników. Tak w pewnych dialektach słoweńskich (podaję za Skokiem 1972) *ljudski* to tyle co ‘cudzy’; również w staropolszczyźnie znajdujemy typ użyć *ludzka kuchnia*, *ludzka droga* w sensie ‘przeznaczona dla służby, dla ludzi spoza naszego kręgu’, a więc ‘nie swoja, nie dla nas’.

Jak się wydaje, kluczowa w kształtowaniu się aktualnych znaczeń dwu rozpatrywanych polskich przymiotników była opozycja: należący vs nienależący do najbliższego kręgu krewnych, znajomych.../obowiązków, zainteresowań... podmiotu mówiącego.

Wieloznaczność pojęcia ‘wspólnoty’ sprawia, że *obcy* to nie tylko ‘nie swój’, ale i ‘nie nasz’, przy czym ‘my’ to wielowymiarowa zbiorowość, jak wielowymiarowa jest wspólnota.

Predykat ‘obcy’ implikuje argument odpowiadający na pytania ‘komu?, dla kogo?’; obok użyć typu: *On ? To jest mi obcy/obce...* por. użycia jak: *Jestem im obcy.*, *Obce są im moje poglądy...*, itp.; por. i *Takie reakcje są mi obce...*; por. wreszcie *Jestem tu obcy.* tj. ‘nikt mnie tu nie zna’ – sytuacja, w której to mówiący jest komuś/jakiejś zbiorowości *obcy*.

Z kolei predykat ‘obecny’ implikuje argumenty odpowiadające na pytania ‘gdzie? kiedy?’, i sam na nie jednoznacznie odpowiada: ‘tu i teraz’, a więc znów wracamy do problemu, co dla mówiącego znaczy ‘tu i teraz’, czyli ‘jakiej – jak ulokowanej w czasie i przestrzeni wspólnoty – jest on/czuje się on członkiem’.

Tak *obcy*, jak i *obecny* to tzw. wyrażenia okazjonalne, *shifters*, których referencja zależy od kontekstu/konsytuacji, w jakiej znajduje się mówiący – cecha wybitnie „zaimkowa”.

Odpowiedź na postawione w tytule tego artykułu pytanie brzmi, iż *obcego z obecnym* łączy nie tylko etymologia, ale też – w kontekście słowiańskim – unikalność ich ewolucji semantycznej na gruncie polskim.

Dodajmy, że obok dróg derywacji semantycznej uwagę zwraca dystrybucja odpowiednich formacji słowotwórczych na terytorium słowiańskim: prasłowiańskie **o b b t' b* jest bezpośrednio kontynuowane na gruncie wschodnio- i południowosłowiańskim, oraz w polszczyźnie; prasłowiańskie **o b b t' b n v* jest kontynuowane tylko w językach czeskim, słowackim oraz polskim.

Bibliografia

- BORYŚ W., 2006, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- DOROSZEWSKI W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- LINDE S. B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, Warszawa, Drukarnia XX. Pijarów.
- MAYENOWA M. R., PEPEŁOWSKI F. (red.), 1966–, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo IBL PAN.
- SKOK P., 1972, *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskog jezika*, Zagreb: JAZU.
- TOPOLIŃSKA Z., 2011a, W kręgu (para)zaimków, *Linguistica Copernicana 1* (5), s. 53–61.
- TOPOLIŃSKA Z., 2011b, I nadal w kręgu (para)zaimków, *Linguistica Copernicana 2* (6), s. 39–45.
- URBAŃCZYK S. (red.), 1953–2002, *Słownik staropolski*, Wrocław–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, PAN.

Semantic Evolution of Polish *obcy* and *obecny*

(summary)

The author analyzes the semantic evolution of Polish adjectives *obcy* and *obecny*, deriving from the Common Slavic **o b b t' b*. They are both *shifters*, which means that their reference is context dependent. She demonstrates that their lines of semantic evolution in Polish are unique in the Slavic linguistic world.